

Polubinski da 1.10.2018

Janie Przewodniczący
Wydziału Państ.
Pracowni Zdrania

Ze względu na stan zdrowia ^(po wypadku) ~~postawionem~~ mi kandydować
do Rady Miejskiej. W brzojszym roku także się starałem ze względu na
piątą kadencję w Radzie Miejskiej (20 lat) w której pełniłem przez
3 kadencje funkcję wiceprzewodniczącego Rady a przez 2 kadencje

Przewodniczącego Rady. Jednocześnie w ciągu roku
użył m. 65 lat działalności społecznej rozpoczynając w 1953 roku
w walce od dostarczenia do wielu ludzi i gospodki masy na potrzeby
prowadzonej w szkole budowlanej jednoroboczników. Wypracowanie
kwalifikacji jednoroboczników wypracowano do kilkunastu wykazów piętrowych
na budowie nowej szkoły podstawowej w Z. W kolejnych latach
pomagał masie w wykonywaniu i pisaniu oraz dostarczaniu
do sklepiku mlecznego drożdżówek oraz z jagód, porzeczki, jabłek, śliwek
i innych owoców nieodpłatnie. ~~W 1957 roku~~
na budowę szkoły
i kateringów innych klas mleczarni na budowę stajenki
młeki drewnianej w ramach celu odnowienia terenów i za to prace
winną szkołę otrzymała piątą na budowę nowego szkółka
Pierwotnie z tym przygotowaniem polski i wypracowali budynki szkoły na terenie
dotychczasowej gospodarstwa wiejskiego. Będzie tak samo licząc
pracownik przy ^{budowie} studium, budownictwa i szkoły. Na kirkosie
stajenki są one na ogrodzie mlecznym wybudowanymi (kon + kiof + tanka)
fundamenty stajenki i innych stajenki niemieckich stajenki
w październiku 1939r. Hrabstwo i ich wieśchose i konie poirógowe (stajenki)
Wiosna 1941r stajenki rozbudowano z konie wypracowano, Porosty
fundamenty przeniesiono w uprawie ogrodu szkolnego.
Będzie na obrot w gospodarstwie wiejskim w 1960r wypracowano z kirkosie
budowę posesadnictwa budynki szkoły i kirkosie i kirkosie ^{przy na} fundamenty.

-2-

Pracuje w Zakładach LPA Zakładem razem z kolepcami w ogólnie
specyficznym nadzorem i przygotowywaniu codziennych analizach,
w 1971 roku zostatem wybrany radnym Mięjskiej Rady Narodowej
w Opolu Lubelskim i jako radny działatem przez kolejne
kadencje do 1989 roku. W tym czasie wykonałem wiele ważnych
z tymi działaniami. Od 1971 do 1973 zajmowalem się głównie modernizacją
zrewidowanego parku: robotami alejki, usuwaniem starych samosiec,
doremek i koronkacji, wycinaniem chorego drzewa, maszynami nowymi itp.
W 1973 robotami wykopałem kabel od transformatora do paterki
(kilka metrów), jeżdżeniem Fabryki Kabli w Zetunian (Pracownia
po kabel YAKY i następnie wkładaniem go w wykopie zabezpieczeniu
od góry cegłami. Za namową mojego brata pojechałem do
Wierawy gdzie w telewizji spotkałem się z Panem Andrzejem Kozmą
który pomógł wstąpić do Opola Lubelskiego do programu Banki Miast w 1975 r.
Jako kierownik zakładu zakładałem zakłady do budowania anten
w Parku Miejskim, które to prace wykonalem już w 1974 roku, w
ramach przygotowań prac społecznych z bankiem miast, a następnie
jesienią 1975 r. Rokiem w 1974 roku robotami projekt obywatelskiego
stampa upamiętniającego Bank miast, a w Ministerstwie Cegielni
Pamiętem zlatwie kontener wybudowany centrali telefonicznej i materiały
do budowy sieci telefonicznej do Zakładów pracy (PCK, PZM, PKS, STW) /
złożeniem na posiedzeniach komisji oraz na sesjach dyktando i interpelacji.
Lata 1975-1980 to okres wielkiego rozwoju prac społecznych na rzecz
miasta w różnych sferach uczestniczenia np.: wykopy pod sieć gazociągów
przy ul. Fabrycznej, Piłsudskiego, Dąbrowskiej, Długiej, Piłsudskiego, ułożenie chodników ul. 600-lecie,
Targowa, Piłsudskiego, 25 Lata, Piłsudskiego; Kolejowa, Lubelska przy stacji
Lubelska od Rybackiej do obecnego sklepu z hydroizolacją, Nasadzenie drzew
w wielu miejscach na głównych przydrożach. W dniu 12.12.1981 r.
jeżdżeniem do Urzędu Miasta Guberniowa w sprawie uzyskania
zgody na budowę garażu na Zagrodach i ul. Piłsudskiego.

Do Townu przyjeżdżam już w 1946 r. zastępczo podlegam do sił
zarawej bloku nr 5 przy ul. 25 Lecia i bloku nr 11 przy ul. Puteuskiej gdzie w
1940 r. blok oddany do użytku miał kuchnię węglową i piekarnik węglowy ciepły wody
w Terenach a węgiel trzymano w piwnicach i był amonowany na uprzednio
a popiół wysypywany na przegródzie obok altarki świątynkowej.
Zgodę na zarządy Armii Czerwonej a miedzy innymi od 13.12.1941 r. komisari wojakowski
wprowadził to zadanie do realizacji. Zaproszono i Włodę Rutkowską z pomocą
polskich miast w ten sposób cywilizacja gazyfikacji wsi.
W 1945 roku z parą rodziną Włodę Rutkowską w samowozie w kościele katolickim parafialnym R.K.
pod koniec lat 80-tych występując z parą Janem Wyderem do Nadełki
Gminy w sprawie budowy centralnego ogrzewania w budownictwie nr 1.
a na terenie budowy nr 1 przy obecnej ulicy Młotowej prowadził kontrolę
w zakresie postępu prac budowlanych kontaktując się z Dyrekcją Inżynierii
Miejscowej w Łodzi (ul. Kamińska) a sprawy finansowe omawiając
z dyrektorem Biura Planowania Urzędu Wojewódzkiego (ul. Władysława Dąbrowskiego)
zatem w sprawie dotychczasowej inwestycji opowiadając na jej zakończenie,
w 1994 roku oddano do użytku nową grupę mieszkańców osiedla ogrody w Rymu lub
przedsiębiorstwa parowozowni z zapotrzebowaniem mieszkańców w wodę
tj. co tydzień w sobotę i niedziela brzożono wody na IV-tym i III-cim
piętrze w blokach na osiedlu. Zaproszeni przez mnie projektanci
z Biura projektów Kowalski z Lublina (ul. Sienkiewicza) wskazywali
warunki. Braki wody odczuwali również mieszkańcy Ogrodu
(wiele studiów wyszło). W październiku 1994 roku
na zebraniu mieszkańców Ogrodu wybrano mój przewodniczący
spółnego komitetu Budowy Wodociągu. W ramach działań
w Komitecie budowy zatwierdził: projekt geodezyjny, projekt budowy wodociągu ok. 12 km
i kolumny ok. 8 km, uśrednienie na 200, oprócz biura planowania przestrzennego,
badania geologiczne gruntu (150 cięć), wykaz działek i zgodę
na przebieg linii instalacji, przygotowanie szkiców dla ul. Rybackiej
i Woli Rudkiej (nie było to było jedyną zgodą zrobioną komitetem)
zatwierdził też finansowanie inwestycji w Woj. Łódzkiej, Olszowej, Kłodzkiej

Na prośbę Zarządu Osiedla Zagrody w 1995 r. odszukano w archiwum państwowym w Lublinie listy mieszkańców Zagrod który na podstawie ukazu carskiego z 1864^{u.03'} r. otrzymali ziemię. Przekazano te dokumenty z języka rosyjskiego i w porozumieniu z panem Krowczykiem z Urzędu Województwa w Lublinie przygotowano listę ok. 60 udziałowców wspólnoty (ok. 12,5 ha) gruntowej która przekazała Zarządowi Osiedla w 1997 r. Zestawiono do tych gruntów dokumentację geodezyjną z wykresem powierzchni porządkujących działek. Następnie Zarząd Osiedla z udziałem leśnika i kierownika wydziału gospodarki ziemią Urzędu Rejonowego w Opola Lubelskim, panu Krystkowi Niedzijskiemu przeprowadził oględzinę w terenie (las). Zarząd Osiedla podjął działania w celu uporządkowania stanu formalnego - głównie do napotkania opór ze strony właścicieli takiego stanu jaki był tam. Każdy potrzebujący wycofa drewno z tych działek jaki chce bez konsultacji z kierownikiem. Działania w kierunku uporządkowania tego stanu zostały utrzymane wraz ze zmianami Przewodniczącego Osiedla. Modernizowane w 1990 r. ścieżka (po dawnej bulwarowej ulicy Nr. 2) w kierunku spacerowym mieszkańców wykorzystywane drewno z tego lasu wspólnego. W związku z bardzo dużymi przypadkami wyposobienia drogowego na ul. Rudzkiej i w związku z tym blokada drogi została ustalona objętość. W 1994 roku z panem Włodzisławem Edwardem Henkiem przyjęliśmy koncepcję objętości przez Komisję (Pomoc i ul. Szkolna). W 1996 roku zbudowano zostata droga przez Komisję ok. 3 km (Gmina i Województwo po 50% kosztów). Ul. Szkolna została pomierzona, a po drodze został wyznaczony o szerokości 14,3 m. w 1997. i droga miała być budowana w 1998 r. Powstała parcie i wstrzymanie realizacji (ul. Szkolna jako wojewódzka stała się parcie) w dniu 8.09.1998 r. wybrano nami radym Rady Miejskiej. Stworzono się znowu warunki i ze zrozumieniem analizować wszelkie materiały na sesji. Pan Włodzisław 1998 r. zastrzeżeniem statutu sołectwa, regulaminu Gminy i statut Gminy stwierdził że w nim ok. 100 ty. zł.

Zaproponowaliśmy aby neregulowane osiedle miejskie wyznaczyć w ich numerowaniu zastąpić właściwym numerem tj. np. Jankowice a nie Osiedle Nr 6, Zagrody a nie Osiedle Nr 10 itd. Ponadto miejscowości Góry Kluckowskie zastąpić nazwą Góry Kluckowskie. Zaproponowane zmiany zostały przyjęte na sesjach Rady Miejskiej. W 1998 r. złożony wniosek w sprawie ustalenia barier energooszczędnych nad stawem w Doli Ruchkiej. Został wykonany na wiosnę 1999 r. po moim spotkaniu z dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Dróg a tym samym sprawa mi interesowała. W lutym 1999 r. złożony wniosek o penetracji cementarza na Zagrodach w celu wydobycia zakopanych militarów. Wniosek nie przyjęto ze względu na brak danych o zainteresowanych sprawach osób, które zabiegają o ten teren. W 2000 r. i 2002 r.

4.05.1999 r. wystąpiłem do Pana Starosty w sprawie modernizacji ulicy Szkolnej a mierzwi Rybackiej i przez Zajączków. W 2001 roku zmodernizowano 180 mb tej ulicy i do br. zbudowano 1300 mb tj. przez 20 lat! Porozumiano do zbudowania 500 mb ulicy i 1300 mb chodnika.

Wniosek o usunięciu wytycznych sekcji i kłosa geodezyjnych prowadzących zaporę bezpieczeństwa a neregulację podłoża w ich kierunku. W tej sprawie rozmawiałem w wojewódzkim zarządzie dróg, w rejmie drogowym w Rutenach oraz w starostwie i gminie. Prace wytyczne zostały usunięte.

W latach 2000-2004 byłem członkiem Rady Okręgowej w Lublinie. W 2003 byłem przewodniczącym Międzygminnego Komitetu Obrony, Inicjator wojny Lubelskiej. W 2002 roku wystąpiłem o wyznaczenie granicy na wytycznych cementarza na Zagrodach (knieki, ziem, śmieci) przez mieszkańców. Ze względu na to, że sprawa decyzji przez Woj. Konsumentów Zabytków bardzo się przedłużałem poprosiłem o pomoc biuro poselskie pana posła Michała Kicińskiego i decyzję otrzymaliśmy w 2002 r. a w latach 2002-2006 mieszkający posiedkowali teren o powierzchni ok. 1 ha.

Do celów upamiętnienia terenów cmentarza zabitoj sile wzniesiono osiedle
niezależnie na którym wskazanym miejscu pochowano główną dotychczasową świątynię
świątynię (1944) z wskazanym górnym świątynią, wzniesioną pomnikiem,
cmentarz ten na podstawie ustawy z dnia 31. stycznia 1959 r. o cmentarzach
i chowaniu zmarłych był na przełomie lat 60-tych i 70-tych likwidowany
a teren ten był przeznaczony pod zabudowę przemysłową. Stworzono domy
z tego cmentarza w latach 70-tych i 80-tych był wykorzystany na budowę
domów strażackich i świątynię. 1. Miejsce usuniętych domów pojawiły się
samowolne drzew liściastych i mocno zalewany teren stał się miejscem spotkań
młodzi spotykających się i słuchając alkoholu. Zjawisko się też miało miejsce. Wskazywano teren
osiedli z kamieniami z czym z tym się do Burmistrza, do miasta mi przysięga
kierownik Burmistrza piernikowy: zaproponowałam spotkanie z Architektem
Pracowni Kształcenia zaproszając przedstawicieli tej organizacji do Opola
Metodzie z Kanią, Architektem, Architektem i Urzędnikiem w latach 2009-2011
w ramach 23. Miejskiej Komisji usunąć kamień pod nadzorem p. Słabego
architekta architekt krajowego. Gmina poprosiła 3 punkty
i opłaciła teren korzystając dodatkowo z pomocy Celownika Miejskiego.
W sprawie uzyskania informacji o cmentarzu i rosyjskim zarządzie wykreślił
wystąpił z pismem do ambasadora Rosji Aleksandra Alkosewa które to pismo
podpisał burmistrz jako reprezentujący Gminę (2.08.2012 r.)
We wrześniu 2008 roku otrzymano informacje o zamianie upamiętnienia
zamordowanych w Katyniu polskich oficerów (8 generałów i 16000 żołnierzy) przez
stworzenie "Głównego" i tym samym burmistrz potrzeba upamiętnienia
oficerów polskich wykonaniej nazwiska tych osób. Dobyli państwo w 2009 r.
posiedzenia przed miastem oraz przy ul. (Kościuszki) (5.05.2010). Na miejscu
wysłuchali więc prezydentem domu do Rodziny Katyńskiej która zamieszkuje inne
miejsce np. Kosińskowa (Aleksander Piłsudski).
W 2009 roku pojawiła się namna wykreślił środki na budowanie miasteczka
niech inżyniera, tematu estetyczny na początku listopada z wykreśleniem obok kamienia
Na pierwsze przysięgi mijskiej, który jako starosta architektury w ciągu tygodnia czasu
został odpowiedzialny dokumentacji projektowej.

1) Latami 2002 - 2006 jednolitą do parna Marmelka, Dyrektorze Zarządu Dróg
Krajowych w Lublinie zatwierdzić co roku budowę kawałka chodnika przez
ul. Lubelską i Wł. Rudkiew. W 2003 roku po uzyskaniu z ministerstwem wytycznych
do Paru Skarżyska budowę 500m chodni przez Zajączków w ciągu szlaku
mimośrodów Zajączków i Grobówce, samorząd powiatowy oświadczył ostatecznie
o nie realizacji. Również w tym roku ministerstwo Grobówce wytyczni w ciągu szlaku
drogi przez wieś. W 2006 przy okazji budowy kapliczki przy kościele budowę
osiedlenia ul. Rybackiej oraz chodnika i techniki ul. Rybackiej - ul. Ząprawy.
Zajmując się też w tym czasie budową ulicy Ząprawy i ul. Jesieniej

W lipcu 2014 roku pojechałem do Generalnej Dyrekcji Lasów

Panstwowych (ul. Grzybowska) gdzie zatwierdził środki na budowę drogi

Parowa - Pomara, po czym z szesnastu parowców i intencją, żeby sześcioletni
uchwalać się do Nadleśnictwa w Krasniku wytyczając definicję do tej drogi

W wysokości 300 tys zł (50%). Ostatecznie droga ta zbudowana dopiero w 2018 r.
ale w 2015 roku nadleśniczy przekazał uzyskanie w chwili swojej wizyty w 2014 roku
kwaoty 70 tys na modernizację drogi przez Nierdzis, W 2016 roku w porozumieniu
z Nadleśniczym zaproponowałem Paru Skarżyska budowę drogi przez Pomara.

Paru Nadleśniczy nie miał także możliwości definicji drogi Janimka

- Grobówce - Zajączków - Pomara ale mimo zgłoszenia tego wniosku nie jest
Realizacja tematu nie został podjęty. Nie podjętych wniosków było dużo op-

- W 1975 roku składam wniosek zbudowania przejazdu przez stację kolejową i przejazd
go wykonać do chwili obecnej

- nie zbudowano techniki między ul. Fabryczną i Rybacką.

- nie zmodernizowano mostów na drodze wojewódzkiej/ul. Lubelska i Wł. Rudkiew
1957 zbudowany most na rzece Leńce miał statystykę: most wynosił 15 ton
jak to się ma do obecnych obciążeń.

- nie zmodernizowano przepiętła pierzyna na rzece Pomara w Paru Skarżyska
(wniosek zgłoszony w 2004 r.)

- nie zmodernizowano odcinka wzdłuż asfaltu na drodze przez Grobówce

- mi ulepszeno ul. Prętnicką
- mi zrobiono sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ul. Lubelskiej i Prętnickiej
- mi zrobiono barierę energochłoną na trasie, doprowadzającej do Gniezna
- mi zrobiono ponowną naprawę (wyświetlenia) na skrzyżowaniu ul. Lubelskiej i Rybackiej
- został brzo dobrym światłem i murów i mierzonych na przejściach
- mi wykonano przejście dla pieszych wzdłuż "starej drogi" na Starym Ryńku
- mi zrobiono program modernizacji drogi z udziałem lasów Państwowych
- mi zrobiono drogi: Terenowa, Gnieńska, Żywiecka, Pomorska
- mi zrobiono chodniki przy Rybackiej
- mi zrobiono rowy na Prętnickiej
- mi pozwolono parkować ul. Lubelskiej - wzdłuż ul. Podwójnej do rzeki Leśniczki
- mi zrobiono parkowanie na trasach dla pieszych i z ręką dla rowerzystów
- mi poddano całkowitą modernizację cyfrową oświetlenia ok. 1000 cm na Leśniczce
- mi zrobiono obwodnicę zachodnią Opola (Włodzisław - Fiksbuże)
- mi zrobiono w nocy sposób ulepszenia cmentarza na Żywieckiej
- ul. w powiatu miasteczku, panie pobliżu oficyny z Krakowa były
- zima pod Opolem (Ciepłota) w 1914, został oświetlony
- zmodernizowany, kory. Po pięciu "rocznikach"
- mi opracowano historię Opola Lubelskiego i namówiła proce dyktando, i
- absolutnie zginęła całość (mimo 1994)
- mi przedstawiono zmiany organizacyjne ruchu miast, w tym
- o ul. Prętnickiej i Lipowej (4 pasy ruchu)
- mi przedstawiono koncepcję budowy parkingów wielopiętrowych
- w centrum miasta
- mi zrobiono skutecznego odprężenia ul. Prętnickiej na skrzyżowaniu
- ul. Podwójnej i Lubelskiej
- mi uruchomiono linię bus: Opole - Prętnicko - Tarnobrzeg - Majdan Tarnobrzegi -
- Prętnicko - Opole - Prętnicko i z powrotem